

980.264 MIESZKAŃCÓW PER-LINA ZACH. otrzymało zezwolenie władz NRD na odwiedzenie w okresie świąt i Nowego Roku swych krewnych w siostry NRD. Okres wizyt rozpoczął się 18 bm.

HUARI BUMEDIEN — przewodniczący Algierskiej Rady Rewolucyjnej powrócił w sobotę do kraju, po 5-dniowej wizycie oficjalnej w ZSRR.

RADA BEZPIECZEŃSTWA NZ postanowiła przedłużyć o 3 miesiące termin pobytu wojsk ONZ na Cyprze.

## Ze świata

„KOSMOS 100”, setny radiotelegraficzny satelita krąży od 17 bm wokół Ziemi.

WNIESIENO ZMIANY DO DEKRETU PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ Federacji Rosyjskiej „o wzmoczeniu walki z osobami uchylającymi się od pracy społecznie-użytecznej i prowadzącymi antyspołeczny, pasożytniczy tryb życia”. Zmiany rozszerzają prawa terenowych organów władzy w walce z takimi ludźmi.

21 ZABITYCH I 60 RANNYCH — oto bilans zderzenia ekspresu Paryż — Lizbona z pociągiem pasażerskim (18 bm.).

## Po 14-dniowym locie w Kosmosie statek „Gemini-7” wodował na Atlantyku

Amerykański statek kosmiczny „Gemini-7” z astronautami Bormanem i Lovellem wodował w sobotę na Atlantyku, kończąc 14-dniową wyprawę w przestrzeń wokółziemską.

Statek dotknął powierzchni oceanu o godz. 15.05 czasu warszawskiego, ok. 1000 km na pld. zach. od Bermudów, 19 km od lotniskowca „Wasp” i ok. 12 km na południe od przewidzianego punktu.

Silniki hamujące włączyły się o 14.28, gdy „Gemini-7” znajdował się nad Pacyfikiem.

O godz. 15.25, Frank Borman, a za nim James Lovell wyczołgali się z kabiny i przeszli na gumową łódkę dostarczoną przez pletwonurków, z niej zaś po drabinie wspięli się na pokład helikoptera. Smigłowiec przewiózł ich na lotniskowiec „Wasp”.

Tak wyglądał pojazd kosmiczny „Gemini-7” widziany przez kosmonautów Schirre i Stafforda z pokładu „Gemini-6” w czasie historycznego spotkania obu statków w Kosmosie w dniu 15 bm.

„Gemini-7” wodował na Atlantyku 300 godzin i 35 minut po starcie. W ciągu tego czasu statek okrążył Ziemię prawie 206 razy.

GRATULACJE N. PODGÓRNEGO Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. PODGÓRNY w depeście do prezydenta USA L. Johnsona pisze: Proszę przyjąć pozdrowienia dla kosmonautów F. Bormana, J. Lovella, W. Schirry i T. Stafforda oraz dla naukowców i robotników, którzy wnieśli swój wkład do sprawy pokojowego opanowania Kosmosu.

Cena 50 gr



KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 295 (6338)

Kraków, niedziela 19 grudnia 1965 r.

## Rewolta plemion górskich w Wietnamie pld.

NOWY JORK — LONDYN

Stany Zjednoczone rozpoczęły serię utrzymywanych w tajemnicy nalotów bombowców „B-52” na Laos, — donosi agencja UPI. Pierwszy z tych nalotów odbył się przed tygodniem.

Agencja Reutersa podaje, że w środkowej części Wietnamu pld., plemiona górskie podniosły bunt przeciwko władzom południowowietnamskim. Powstańcy zajęli miasto Phu Thien. W walkach zginęło wielu żołnierzy wojsk rządowych. Z Gia Nghia wysłano 2 bataliony wojsk sajskich przeciw powstańcom.

## Premier J. Cyrankiewicz na jubileuszu 60-lecia krakowskiej Elektrowni

roczystości obchodził wczoraj 60-lecie swego istnienia Elektrownia krakowska. Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — J. CYRANKIEWICZ, członek KC PZPR, minister górnictwa i energetyki — J. MITRĘGA, I sekretarz KW PZPR w Krakowie — CZ. DOMAGAŁA, sekretarz KW — A. KOZANECKI, gospodarz miasta — Z. SKOLICKI.

Następuje serdeczne powitanie przez aktyw kierowniczy Elektrowni z dyr. nac. inż. K. Olearskim, dzieci pracowników, wręczenie wiązanek kwiatów i oto gościnni goście przekraczają zakładową bramę. Pamiątkową tablicę na budynku głównym odsłania premier J. Cyrankiewicz. Na tablicy 19 naz-

wisk pracowników krakowskiej Elektrowni, którzy aresztowani przez okupanta hitlerowskiego, zginęli w oświęcimskim obozie koncentracyjnym. Zebrani minutą ciszy — czczą ich pamięć. Przed pamiątkową tablicą złożone zostają wiązanki kwiatów.

Następuje teraz zwiedzanie Elektrowni. Goście zapoznają się też z okolicznościami wystawą postępu technicznego.

(Dokończenie na str. 2)



U wejścia do 60-letniej Elektrowni-jubilatki, premiera J. Cyrankiewicza, min. J. Mitręga i I sekretarza KW Cz. Domagałę powitały dzieci, wręczając gościom kwiaty. (Fot. J. Uiberall)

## Studenci Krakowa potępiają barbarzyńską agresję USA w Wietnamie

Z okazji przypadającej 20 bm. V rocznicy utworzenia Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Pld., Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu i Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki przesłały do KC NFW Wietnamu Pld. listy z wyrażeniami solidarności i gorącego poparcia dla słusznej walki narodu wietnamskiego o wyzwolenie narodowe i prawo do samostanowienia. Wcześniej depeście o podobnej treści wystosowało Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

W sobotę, 18 bm. w auli Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbył się wielki wiec przedstawicieli ponad 31-tysięcznej rzeszy studentów Krakowa potępiający barbarzyńską agresję amerykańską w Wietnamie.

Na wiec, którego otwarciem dokonał rektor AGH prof. K. Zmajajtis, przybyła również liczna grupa studentów z krajów Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji. Mówili oni o zdecydowanej woli swych narodów kontynuowania walki z imperializmem i neokolonializmem. Tak np. student

W sobotę, 18 bm. w auli Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbył się wielki wiec przedstawicieli ponad 31-tysięcznej rzeszy studentów Krakowa potępiający barbarzyńską agresję amerykańską w Wietnamie.

Na wiec, którego otwarciem dokonał rektor AGH prof. K. Zmajajtis, przybyła również liczna grupa studentów z krajów Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji. Mówili oni o zdecydowanej woli swych narodów kontynuowania walki z imperializmem i neokolonializmem. Tak np. student

(Dokończenie na str. 2)

## Sprawa Rodezji

LONDYN  
Po długich wahanjach, rząd brytyjski postanowił wprowadzić embargo na dostawę ropy naftowej do Rodezji. Rząd premiera Wilsona — pisze londyński korespondent TASS — ogłosił tę decyzję dopiero wówczas, kiedy 7 państw afrykańskich zerwało stosunki dyplomatyczne z W. Brytanią.

KAIR  
Sudan jako 8 kraj afrykański — postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z W. Brytanią z powodu jej polityki w sprawie Rodezji.

WASZYNGTON  
Rzecznik Departamentu Stanu USA oznajmił, iż rząd USA popiera decyzję W. Brytanii w kwestii embargo na dostawę ropy naftowej do Rodezji. Tymczasem w Rodezji, zgromadzone zapasy ropy naftowej i to nie bez pomocy samej W. Brytanii. Embargo nie obejmuje z pewnością Republiki Pld. Afryki, której rząd nie ukrywa swych sympatii dla rasistowskich. Stamtąd też Smith będzie mógł uzupełniać zapasy ropy naftowej.

## „Oreddie” biskupów polskich sprzeczne z patriotyzmem i narodową godnością

Już 250 tys. mieszkańców Krakowa i województwa dołączyło swój głos do protestów całego społeczeństwa. Społeczeństwo polskie, w listach, w rezolucjach podejmowanych na zebraniach i wiecach — daje wyraz swemu oburzeniu i protestuje przeciwko „oreddiu” biskupów polskich do biskupów niemieckich.

Blisko ćwierć miliona osób uczestniczyło w masówkach i wiecach protestacyjnych, organizowanych przez załogi zakładów pracy, instytucje, organizacje społeczne i młodzież w Krakowie i woj. krakowskim w związku ze sprzecznym z patriotyzmem i naro-

dową godnością „oreddiem” biskupów polskich.

Podejmowane rezolucje świadczyły nie tylko o oburzeniu całego społeczeństwa, ale były także dowodem, że przedstawiciele polskiego Episkopatu narazili się na powszechne potępienie. Świadczą o tym najwymowniej rezolucja, podjęta w sobotę przez załogę Krakowskiej Fabryki Kabli.

„Dołączamy swój głos głębokiego oburzenia i potępienia polskiego Episkopatu za stanowisko, zawarte w jego „oreddiu” do biskupów niemieckich — czytamy m. in. w rezolucji. — W naszych

głowach nie może się wprost pomieścić, aby po tylu krzywdach i cierpieniach, jakich doznał naród polski, mógł się jeszcze znaleźć Polak, chcący od Niemców przebaczenia za to, co przeciwielemy.

„Potępiamy z najgłębszym oburzeniem jakakolwiek myśl o porozumieniu się z odwetowcami zachodniemieckimi. Potępienia wymaga również poddawanie w wątpliwość naszych praw do odwiecznych ziem polskich na wschód od Odry i Nysy. Czyżby biskupi polscy nie znali 1000-letniej historii państwa polskiego? Chcemy w sposób zdecydowany i

(Dokończenie na str. 2)

## Wykonali plan roczny

W sobotę załoga stalowni największego w kraju kombinatu metalurgicznego im. Lenina zameldowała o przedterminowym wykonaniu tegorocznego planu produkcji stali. Do końca roku stalownicy tej huty wyprodukują dodatkowo około 84 tys. ton stali.

## W stroju św. Mikołaja obrabowali bank

NOWY JORK  
Dwaj uzbrojeni bandyci, przebrani w strój tradycyjnego św. Mikołaja, ograbili 17 bm. bank na przedmieściu Montreala i zbiegli w nieznanym kierunku.

Policyja sprawdza dokumenty wszystkich napotkanych św. Mikołajów.

## W Prądniku Białym w Krakowie

Wzór dla pałaców i dworów polskich  
Relikty najstarszego szpitala

W październiku i listopadzie br. na terenie zabytkowego zespołu parku i dworu w Prądniku Białym w Krakowie prowadzone były badania w związku z opracowaniem projektu adaptacji tych budowli na dom kultury dla dzielnicy Kleparz.

W trakcie prac architektonicznych odsłonięto pełny zarys murów przyziemia renesansowego dworu wzniesionego tu w 1547 r. przez Samuela Maciejewskiego. Dwór ten odznacza się oryginalnym rozplanowaniem z narożnymi kamiennymi ryzalitami i wewnętrznym brukowanym dziedzińcem. Dziełszy klasycystyczny dworek jest jedynym ze skrzydeł pierwotnego założenia. Warto dodać, że zaledwie 15 cm pod trawnikiem zachowały się skłębione piwnice, fragmenty schodów i o-

## W Prądniku Białym w Krakowie

Wzór dla pałaców i dworów polskich  
Relikty najstarszego szpitala

W październiku i listopadzie br. na terenie zabytkowego zespołu parku i dworu w Prądniku Białym w Krakowie prowadzone były badania w związku z opracowaniem projektu adaptacji tych budowli na dom kultury dla dzielnicy Kleparz.

W trakcie prac architektonicznych odsłonięto pełny zarys murów przyziemia renesansowego dworu wzniesionego tu w 1547 r. przez Samuela Maciejewskiego. Dwór ten odznacza się oryginalnym rozplanowaniem z narożnymi kamiennymi ryzalitami i wewnętrznym brukowanym dziedzińcem. Dziełszy klasycystyczny dworek jest jedynym ze skrzydeł pierwotnego założenia. Warto dodać, że zaledwie 15 cm pod trawnikiem zachowały się skłębione piwnice, fragmenty schodów i o-

SEKRETARIAT STANU DO SPRAW OGÓLNONIEMIECKICH został utworzony przez rząd NRD. Sekretarzem stanu mianowany został Joachim Herrmann.

## 20 tys. ofiar cyklonu w Pakistanie

Jak donoszą z Dhaki, na 160-kilometrowym odcinku wybrzeża Pakistanu wschodniego, na którym w środę szalał cyklon, znaleziono 6 tysięcy zwłok. Ok. 20 tysięcy osób przepadło bez wieści.

W związku z tragicznym w skutkach cyklonem, który nawiedził Pakistan, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeście z wyrazami szczerego współczucia do prezydenta Ayub Khana.

## De Gaulle czy Mitterrand?

## 29 mln Francuzów wybiera dziś prezydenta

Dziś, 19 bm., blisko 29 mln Francuzów (53 procent kobiet i 47 proc. mężczyzn) zadecyduje w II turze wyborów, kto będzie szefem państwa na najbliższe 7 lat — obecny prezydent de Gaulle, czy kandydat republikanów Mitterrand. W I turze wyborów, 10.828.521 głosów otrzymał gen. de Gaulle, 7.694.005 — Mitterrand. Wielki problem polega na tym, na którego z nich padnie ponad 5 mln głosów, jakie w pierwszej turze wyborów uzyskali pozostali kandydaci.

## Masowe zatrucie

Jak nas poinformował wczoraj w nocy dyżurny dyspozytor Pogotowia Ratunkowego w Chrzanowie, we wsi Myślachowice 16 osób doznało zatrucia kiszka, pochodząca z nielegalnego uboju. 12 osób przewieziono do szpitala w Chrzanowie, 4 pozostawiono pod opieką domową.

## Złotą Odznakę m. Krakowa otrzymał Teatr Ludowy w Nowej Hucie w 10-lecie swej działalności

Wczoraj Teatr Ludowy w Nowej Hucie obchodził jubileusz 10-lecia. Po zakończeniu gorąco oklaskiwanego przedstawienia „Misterium Buffo” — Majakowskiego na tonącej w kwiatkach scenie zebrał się cały zespół. Dyrektor Józef Szajna powitał sekretarza KW PZPR — A. Kozaneckiego, przewodniczącego Prez. RN m. Krakowa — Z. Skolickiego, przedstawicieli Min. Kultury, władz województwa, miasta i dzielnicy.

Z. Skolicki podkreślając trudną i ambitną drogę tej sceny wręczył dyr. Szajnie przyznana dla Teatru Złotą Odznakę m. Krakowa oraz 11 odznak Budowniczych Nowej Huty — dla najdłużej pracujących członków zespołu.

Dziś Kraków będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami, rano mgły i zamglenia. W ciągu dnia opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Wiatr południowy i południowo-zachodni 5-10 m/s. Temperatura od plus 4 do plus 8 st. C. Na poniedziałek: bez większych zmian.

## Umknęli ze „złotym” łupem

Policyja francuska rozpoczęła pościg za bandą, która dokonała w Paryżu napadu na furgonetkę pocztową ze sztabami złota. Trzem bandytom udało się wytaśować 117 sztab złota. Napad odbył się z dala od zabudowań mieszkalnych. Sprawców napadu nie udało się ująć. Akcja gangsterów trwała zaledwie 10 sekund. Zabawiono złota wartości 800 tys. franków.

Natomiast napad na samochód pocztowy w Bordeaux nie udało się, ponieważ pieniądze znajdowały się w stalowych skrytkach. Po wszczęciu alarmu, bandyci zbiegli. Konwojentów odwieziono do szpitala, gdyż gangsterzy spryskali ich twarze żrącym płynem.

# Premier J. Cyrankiewicz na 60-lecie krakowskiej Elektrowni

(Dokończenie ze str. 1)

W godzinach popołudniowych sala Teatru im. J. Słowackiego wypełniła się po brzegi pracownikami Elektrowni-Jubilatki, a także delegacjami z bratnich zakładów energetycznych. Przybyła też bardzo liczna młodzież z Technikum Energetycznego, nad którym troskliwy patronat sprawuje krakowska Elektrownia.

W prezydium akademii zajęli miejsca: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz, członek KC PZPR, min. gór. i energet. — J. Mitrega, I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Cz. Domagała, przewodn. Prez. RN m. Krakowa — Z. Skolicki i inni. Zabierając głos dyr. naczk. krak. Elektrowni — inż. K.

## D. Szostakowicz komponuje operę „Cichy Don“

BUDAPESZT

Wybitny kompozytor radziecki Dymitr Szostakowicz, oświadczył, że komponuje obecnie operę opartą na motywach epopei Szolochowa „Cichy Don“.

Premiera „Cichego Donu“ odbyła się w 1967 r. — w 50 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

## Z kraju

MIN. W. TRAMPCZYŃSKI UDAL SIĘ DO MAROKA

W sobotę udał się z wizytą do Maroka na zaproszenie rządu tego kraju minister handlu zagranicznego W. Trampczyński. Celem wizyty jest przeprowadzenie rozmów na temat wzajemnych stosunków handlowych i gospodarczych.

NOWE ULGI DLA PRYWATNEJ GASTRONOMII

Minister finansów wydał zarządzenie o zwolnieniu od podatków nowo uruchamiane prywatne zakłady gastronomiczne oraz o ulgach podatkowych dla tego typu podmiotów z tytułu inwestycji. Postanowienia dotyczą szczególnie punktów bezalkoholowych oraz zakładów w miejscowościach wczasowych i turystycznych.

OD NOWEGO ROKU PROGRAM I PR DO GODZ. 3 RANO

Od 1 stycznia 1966 r. program I Polskiego Radia przedłużony zostanie do godz. 3 nad ranem. Program nocny charakteryzować się będzie przewagą muzyki przeplatanej krótkimi informacjami.

Oleński przedstawił jej 60-letnią historię, dzień dzisiejszy i perspektywy na przyszłość.

Serdeczna owacja zebranych powitane zostało wystąpienie premiera J. Cyrankiewicza, który złożył założeń gratulacje w imieniu rządu PRL oraz swoim własnym i podkreślił, że dzieje Elektrowni krakowskiej na przestrzeni 60 lat istnienia wiążą się z dziejami Krakowa. Piękne tradycje walk o wyzwolenie społeczne i narodowe nierozdzielnie połączone są ze starą, wypróbowaną kadrą tego bardzo krakowskiego zakładu przemysłowego.

W Polsce Ludowej energetyka imponująco się rozwija, a wraz z nią przeżywa prawdziwy renesans, modernizując się i doskonaląc, a także rozszerzając swoją działalność, dostosowując ją do nowych potrzeb i wymagań, krakowska Elektrownia.

Kończąc swe przemówienie, premier J. Cyrankiewicz powiedział, iż za pośrednictwem załogi krakowskiej Elektrowni pragnie przekazać pozdrowienia całej klasie robotniczej Krakowa, załogom starych fabryk, których symbolem jest „Semperit“ oraz załogom nowych zakładów przemysłowych, na czele których znajduje się Huta im. Lenina, jak też serdeczne pozdrowienia pracowników całej polskiej energetyki, której krakowska Elektrownia jest dobrze zasłużonym oddziałem.

Z kolei zabrał głos członek KC PZPR, min. gór. i energet. — J. MITREGA, podkreślając m. in., iż w krakowskiej Elektrowni wzrosła kadra specjalistów, którzy zasiliли załogi elektrowni w Skawinie, Sierpcu, Jaworznie.

Podczas akademii udekorowani zostali Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski szczególnie zasłużeni pracownicy krak. Elektrowni, dyrektorzy — inż. K. Oleński i inż. J. Orski, J. Skokon, F. Wiecheć, M. Frankowski, P. Kłus, F. Osinski, inż. T. Pawlica. Ponadto 19 pracowników „wreczono” Złote, a 10 Srebrne Krzyże Zasługi. Dekoracji dokonał premier J. Cyrankiewicz i min. J. Mitrega. (bp)

## W ZSRR utworzono Radę do spraw Religii

MOSKWA  
Przy rządzie ZSRR utworzono Radę do spraw Religii. Zastąpi ona dwie Rady: do spraw rosyjskiej cerkwi prawosławnej i do spraw kultów religijnych, które czynne były dotychczas.

Pierwsza z nich powstała w 1943 r. a druga — w 1944 r. Powołano je do życia w celu wstępnego rozpatrzenia problemów dotyczących działalności organizacji religijnych w ZSRR, która to działalność wymaga zezwolenia Rady Ministrów ZSRR.



W dniu 17. XII. 1965 r. nastąpiło w Warszawie podpisanie planu współpracy kulturalnej i naukowej między PRL a ZSRR na lata 1966-1967. Plan przewiduje dalszy rozwój współpracy w zakresie nauki, szkolnictwa wyższego, oświaty, zdrowia, kultury i sztuki oraz sportu.

Ze strony polskiej plan podpisał Kierownik Ministerstwa Kultury i Sztuki, wiceminister Kazimierz Rusinek, a ze strony radzieckiej przewodniczący Komitetu Współpracy Kulturalnej z zagranicą przy Radzie Ministrów ZSRR — Siergiej Romanowski. Przy podpisaniu obecny był ambasador ZSRR w Polsce — A. Aristow. Na zdjęciu: plan o współpracy naukowo-kulturalnej podpisują: Siergiej Romanowski (z lewej) i Kazimierz Rusinek (z prawej). Pierwszy z lewej stoi A. Aristow. CAF — Matuszewski

## Sąd uniewinnił W. Falkowską z zarzutu zniesławienia

Pod zarzutem zniesławienia stanęła przed Sądem Powiatowym dla m. st. Warszawy znana dziennikarka — Wanda Falkowska. Oskarżycielem prywatnym była Irena Dysput. Dopatrzyła się ona w zamieszczonym w dwutygodniku „Prawo i Życie” felietonie W. Falkowskiej „Western na Saskiej Kępie” (który piewał machinacje I. Dysput w celu osłabienia praw majątkowych do nowo wybudowanego mieszkania) — niezgodnego z prawdą, tendencyjnego przedstawienia faktów, zarzutów wręczania łapówek itp. zniesławiających oskarżycielkę.

Sąd nie dopatrzył się w treści artykułu elementów zniesławiających i uniewinnił W. Falkowską. W uzasadnieniu wyroku, Sąd podkreślił, że autorka felietonu — pignując naruszenie prawa i norm społecznych — działała w interesie publicznym. Fakt dokonania przez I. Dysput czynu bezprawnego (wtargnięcia do zajmowanego przez inne osoby mieszkania) jest bezsporny.

## Zginęło 11 alpinistów bułgarskich

16 bm. w wyniku zejścia lawiny ze szczytu Malowica w górach Rila, poniosło śmierć 11 alpinistów bułgarskich.

cie się także kłopotami wazszego Wielkiego Sojusznika i niebezpieczeństwem, które wnet może wam zagrozić. Ale niestety, mimo całego drammatyzmu przedstawionego z mistrzostwem istic aktorskim — zagadnienie „narastającej groźby” nie znalazło należytego zrozumienia wśród sponrej grupy NATO-wców. Oto przedstawiciel Belgii zarpiostwał wręcz, iż nawet przy największej sympatii do USA — jako żywo — nie może dostrzeć zbliżającego się „azjatyckiego niebezpieczeństwa” dla Europy, zaś przedstawiciel

sja „atlantydwów” nie spełniła nadziei największych entuzjastów NATO — Amerykanów i Niemców.

Ale oto nadarza się właśnie okazja do wzajemnego ponarzekania. Odkładana od pewnego czasu podróż kanclerza NRF do Stanów Zjednoczonych wreszcie została sfinalizowana. Wczoraj Erhard przybył do Waszyngtonu i jak stwierdzają to komentatorzy, z miejsca przypuścił „szturm nuklearny”, obiecując w zamian za dopuszczenia NRF do cyngla atomowego szerokie poparcie dla Johnsona w jego wietnamskich tarapatkach.

## Zawiedzeni i marzyciele

Norwegii doszukał się jedynie w groźnych słowach dążności do objęcia układem NATO zagadnień pozaeuropejskich, co — jak stwierdził — byłoby na pewno po myśli Amerykanów, ale nie ich europejskich sojuszników.

Tak więc wobec braku zgody w szeregu spraw europejskich a także wobec braku zrozumienia dla kłopotów amerykańskich — i ta se-

# Studenci Krakowa potępiają barbarzyńską agresję USA w Wietnamie

(Dokończenie ze str. 1)

wietnamski Phi Lin podał liczne przykłady męstwa swego narodu w walce z soldateską amerykańską. O narastającej fali rewolucyjnej w krajach Ameryki Łacynskiej mówił studujący w Krakowie Kubańczyk — Luis Guillarte. Serdecznymi oklaskami przyjęli zebrani również wystąpienia przedstawicieli studentów Afryki Południowej Franklina Mundende, który wskazał na haniebną politykę rządu brytyjskiego w odniesieniu do Rodezji. Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, wyrażającą gorące po-

parcie dla bohaterskiej walki narodu wietnamskiego oraz zbliżającej się konferencji trzech kontynentów — Afryki, Azji i Ameryki Łacynskiej, która rozpocznie obrady w styczniu przyszłego roku w Hawanie.

Uważamy, że naród wietnamski jak każdy inny — czytamy w rezolucji — ma prawo do decydowania o swym losie. W obecnej sytuacji jedną możliwą drogą do zakończenia brudnej wojny jest przyjęcie propozycji DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Płd. Potępiamy bestialstwa imperialistów, których zbrodnicze poczynania w Wietnamie są wyrazem wzrostu agresywnych sił imperializmu, kolonializmu i neokolonializmu wobec narodów walczących o wolność. Żądamy zaprzestania bombardowań, wycofania wojsk USA z Wietnamu południowego i przestrzegania układów genewskich. Rezolucja wyraża również nadzieję, na pełny sukces zbliżającej się konferencji trzech kontynentów w Hawanie.

(J. Sol.)

## „Oreddie“ biskupów polskich sprzeczne z patriotyzmem

(Dokończenie ze str. 1)

stanowczy oświadczyć, że stanowisko biskupów uznajemy wszystkie, bez względu na swoje przekonania religijne — za sprzeczne z patriotyzmem oraz interesami narodu i państwa polskiego.

Uchwalenie tej rezolucji poprzedziły utrzymanie w podobnym duchu wypowiedzi cieszących się szacunkiem załogi ludzi m. in. szefa produkcji inż. St. Pacucha oraz kierownika wydziału inż. G. Olszewskiego.

Podobnie rzecz miała się wśród załogi obrzytnego kombinatu metalurgicznego im. Lenina w Nowej Hucie, gdzie rezolucje podejmowane przez załogi zakładu koksocemernego, walcowni blach, zgniatacza, wydziału wlewnic i. in. uzupełniali znani i poważani pracownicy własnymi wypowiedziami. Tak np. Stanisław Pacuła, ślusarz z aglomerowni powiedział:

„Nikt nie upoważniał polskich biskupów, aby wypowiadali się w ten sposób. Mój ojciec był w obozie oświęcimskim, gdzie stał się kaleką. Widocznie przedsta-

wiele polskiego Episkopatu zapomnieli, ilu księży wymordowano w tym obozie koncentracyjnym. Ich oreddie podrywa autorytet kościoła...”

Inny pracownik HIL, inż. Todor Godawa stwierdził: „Nikt nie upoważnił biskupów polskich, aby w imieniu narodu polskiego prosili Niemców o przebaczenie. Nikt nie upoważnił ich również do zabierania głosu w sprawie naszych Ziemi Zachodnich, które zawsze były i będą nasze...”

Znany lekarz i działacz katolicki dr Władysław Mech z N. Targu oświadczył: „Jako katolik tym boleśniej odczuwam wystąpienie biskupów, którzy zwrócili się do biskupów w NRF wbrew uczuciom oraz interesom narodu polskiego”.

Podobną opinię wypowiedział także gorliwy katolik, przewodniczący komitetu parafialnego w Chrzanowie, Józef Wartalski. Znamienna jest również wypowiedź gospodyni domowej i praktykującej katolickiej, Marii Jaworskiej z Wadowic, stawiającej pytanie: Czy biskupi polscy pisząc oreddie do biskupów niemieckich przemawiali także w imieniu rodzin pomordowanych w wzięciach i obozach hitlerowskich?

## Akt oskarżenia w sprawie kradzieży izotopu

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu skierowała do Sądu Powiatowego w Koninie akt oskarżenia w głosnej sprawie kradzieży izotopu promieniotwórczego na budowie elektrowni w Patnowie. 12 września br. pracownik budowy K. Rybicki skradł defektoskop zawierający izotop promieniotwórczy „iryd 192”.

Z powodu choroby popromiennej sprawa K. Rybickiego została wyłączone i postępowanie zawieszono. Prokurator wniósł natomiast skargę przeciwko Z. Grzesiowski — kierownikowi laboratorium — za niedopełnienie obowiązków w dziedzinie ochrony przed promieniowaniem. Drugiemu oskarżonemu — St. Wawrzyńskiowi, radiologowi, akt oskarżenia zarzuca, że pozostawił defektoskop wbrew przepisom po skończonej pracy bez zabezpieczenia.

## Rozstrzygnięcie konkursu na plac ratuszowy w Nowej Hucie

Wczoraj po południu 10-osobowe jury rozstrzygnęło rozpisywany przez SARP konkurs powszechny na opracowanie przestrzennego oraz obiektów placu ratuszowego w Nowej Hucie. Na konkurs nadesłano 18 prac, jedna z nich została zwrócona, gdyż nadeszła po terminie.

Pierwszą nagrodę nie przyznano, drugą uzyskał W. Cęckiewicz oraz zespół w składzie: L. Leśniak i B. Drynda — z Krakowa. Przyznano trzy wyróżnienia: pierwsze zdobył W. Bryzek — Kraków, drugie: W. Cęckiewicz i B. Drynda — Kraków, trzecie: H. Dąbrowski i A. Znojkwicz — Warszawa.

Przyznano również trzy równorzędne zakupy i stopnia. Uzyskali je: J. Czyż, J. Furman, A. Skopiński i J. Józefowicz — Warszawa, drugie zespół: S. Bem — Warszawa, R. Nowakowska — Lublin i T. Nowakowski — Warszawa, oraz trzeci zespół: J. Kruciel — Rzeszów, R. Loegler, J. Wiljowski — Kraków, współpraca B. Loegler, Zakup II stopnia przypadł w udziale H. Stawickiemu z Krakowa, z którym współpracowała Zagremma Konieczna.

## „Dni Krakowa“ 1966

„Dni Krakowa“ 1966 w zasadzie zaczęła się Iuvenaliami (od 13-15. maja), ale główne zegęszczenie obchodów związanych z tradycją „Dni” nastąpi w ciągu kilku dni tj. od 15-19 czerwca.

W ciągu maja i czerwca Kraków będzie miejscem następujących imprez: Krakowska Wiosna Młodych, organizowana przez Filharmonię, wystawa grupy młodych malarzy w Krzysztoforach, wystawa uczniów i absolwentów Liceum Sztuk Plastycznych z okazji XX-lecia tej uczelni, ogólnopolska wystawa rzeźby na Plantach, Międzynarodowe Biennale Grafiki, ogólnopolski i międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych.

W ciągu „Dni” proponuje się inauguracyjny pochód historyczny pod hasłem obchodów 1000-lecia, harce Lajkonika, tradycyjne Włanki, pokaz ogni sztucznych oraz specjalnie na ten okres przygotowywane premiery: „Igrców” A. Polewki w Barbakanie, „Makbeta” Szekspira w Teatrze Słowackiego, „Mizantropa” Moliera w Starym. Również Teatr Rapsodyczny i Rozmaitości planują premiery lub wznowienia w myśl tezy, że w Dniach Krakowa powinny brać żywy udział zawodowe placówki kulturalne. Filharmonia występuje z dwoma koncertami — dawnej i nowej muzyki polskiej — na Wawelu oraz z koncertem kończącym „Dni”. W tym czasie zostanie oddane do użytku, odremontowane Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne, przewiduje się także występy zespołów regionalnych na Ryńku oraz specjalną dekorację miasta.

W czasie posiedzenia Komisji Kultury na którym omawiana była sprawa wyboru jednej z wersji czasowych „Dni” (rozciągnięcie lub skoncentrowanie) wysunięto także projekty szerszego nawiązania do tradycji 1000-lecia w cechach, co dzisiaj przybrałoby postać zorganizowania kiermaszów rzemieślniczych.

## 4 zderzenia we mgle

Poranna mgła utrudniła wczoraj komunikację w mieście. Zanotowano aż cztery — na szczęście niegroźne w skutkach — wypadki zderzenia autobusów MPK z innymi pojazdami. Tramwaje kursowały bardzo wolno, wskutek czego wiele osób spóźniło się do pracy.



PPB „ORBIS” Oddział Obsługi Turystycznej w Krakowie, plac Szczepański 3 — zawiadamia, że od dnia 2 stycznia 1966 r. — organizuje niedzielne i świąteczne jednodniowe wycieczki autobusem do Zakopanego i Kuźnie dla indywidualnych turystów.

Wprowadza się także sprzedaż abonamentów miesięcznych po cenach ulgowych.

Od dnia 20 grudnia br. przyjmujemy się zgłoszenia zakładów pracy na wycieczki zbiorowe do pasa konwencyjnego w NRD — w I kwartale 1966 r.

Informacji udzieli i zgłoszenia przyjmuje „ORBIS” — Kraków, plac Szczepański 3, telefon 210-33 i 584-25.

## Od poniedziałku ...

Jak się okazuje, w całej Francji nie ma takiego mądrego, który potrafiłby wskazać palcem zwycięzcę dzisiejszych wyborów prezydenckich. Choć kandydatów do tej godności jest już tylko dwóch — nikt (nawet i renomowane instytuty badania opinii publicznej) nie może za wyrokować komu przypadnie godność pierwszego obywatela Republiki. Obaj kandydaci, de Gaulle i Mitterrand, do ostatnich chwil nie potrafili zagigutować dla siebie wciąż sporej liczby w-borców o nie dość skryształizowanych sympatiach. To właśnie ci „wahający się” zdecydowali dziś o przyszłych losach Francji, w ich rękach spoczywa los obu kandydatów.

ich sercom słowa w sprawie broni atomowej. Niestety i tym razem nadzieje NRF nie spełniły się. I to nie tylko z powodu dość zasadniczych rozbieżności co do meritum zagadnienia (zdecydowana większość wyraża opinię, iż NRF nie powinna mieć nigdy broni nuklearnej), ale przede wszystkim z racji zweksławiania przez Amerykanów całej dyskusji na sprawy wietnam-

Nie dziw więc, że tematyka francuska od wielu już tygodni nie schodzi z łamów prasy światowej, w tym przede wszystkim z łamów prasy NRF — państwa bodajże najbardziej zainteresowanego wydarzeniami paryskimi. I to nie tylko z racji dzisiejszych wyborów. W Paryżu bowiem trwały przez kilka ostatnich dni obrady ministrów spraw zagranicznych państw NATO-wskich, w czasie, których bońska ekipa miała nadzieję usłyszeć jakieś bardziej mile

## Zawiedzeni i marzyciele

skie i „niebezpieczeństwa chińskiego”.

Co zamierzali uzyskać Amerykanie przez takie ustawienie dyskusji? Cel, jak można sądzić, był jasny — a intencje zgola niedwuznaczne. Zresztą i sami przedstawiciele USA nie ukrywali, że potrzebują obecnie bardziej zdecydowanego poparcia dla porczyń Stanów Zjednoczonych w strefie azjatyckiej. I choć nie powiedzieli tego wprost, sens ich wystąpienia był, lapidarnie ujmując, taki: przestanie myśleć tylko o sobie i swojej Europie a zajmij-

## ...do niedzieli

# Ostrożnie z aspiryną!

Ludzie cierpiący na reumatyzm i ci wszyscy, którzy zażywają duże ilości aspiryny, skarżą się czasem na szum na uszach, zawroty głowy, zmniejszenie, a nawet utratę słuchu. Badania wykazały, że objawy te mają charakter przejściowy i ustępują po odstawieniu leku.

Inaczej ma się sprawa z innymi lekami, takimi jak neomycyna, dihydrostreptomycyna i kanamycyna, których nadmierne użycie może prowadzić do stałej utraty słuchu.

Zdaniem badaczy amerykańskich, aspiryna użyta w dużych ilościach wywołuje zaburzenia działalności enzymów w uchu wewnętrznym. Zauważono przy tym ścisłą zależność między utratą słuchu, a poziomem salicylatów w płazmie krwi.



Jak zwykle improwizowana, jak zwykle uroczą i bezpośrednią jest nowa „Rewia piosenek” w krakowskiej „Piwnicy”. Wraz z publicznością bawią się jej wykonawcy. Co więcej, wykonawcy bawią się z widzami, a ci serdecznie śmiechem i rzesistymi oklaskami nagradzają „największego improwizatora Krakowa” i zarazem kierownika „Piwnicy” — Piotra Skrzyneckiego oraz współwykonawców: Krystynę Zachwałowicz, Tadeusza Kwintę, Krzysztofa Litwina, Mirosława Obłońskiego i innych. Na zdjęciu: Piotr Skrzynecki i publiczność. Fot. Piotrowski

# Możemy robić wygodne i ładne buty — dlaczego więc ich nie robimy?

Jest w Chelmku taki obiekt, w którym każdy kto go zwiedza, doznaje, bez przesady mówiąc, prawdziwego zawrotu głowy. Tym obiektem jest Laboratorium Przem. Obuwniczego. Prezentowane tutaj w gablotach modele obuwia, wytworzone w laboratoryjnej wzorcowni, bądź też schodzące z laboratoryjnej taśmy doświadczalnej, są właśnie takie o jakich marzymy, aby znalazły się w naszym wyborze na półkach naszych sklepów.

W naszym przemyśle obuwniczym, jak może w żadnej innej branży, istnieje ogromna ilość zaskakujących wprost paradoksów. Są wielkie wysiłki — są i wielkie zaniedbania. Będem byłoby niedostrzeżenie znacznych jeszcze niedociągnięć zawinionych bezpośrednio przez przem. obuwniczy, lecz — wydaje się, niedociągnięcia spowodowane tzw. trudnościami obiektywnymi są najbardziej niepokojące. Tych trudności sam przemysł obuwniczy nie jest w stanie skutecznie rozwiązać, a one przecież wpływają bezpośrednio na to, że w dalszym ciągu narzekamy na parę butów, w których musimy chodzić.

W każdej gałęzi przemysłu obowiązuje zasada, że jeżeli okaże się, iż surowiec dostarczony dla produkcji jest niewłaściwej jakości, wówczas z surowca tego w ogóle nie podejmuje się produkcji. W przem. obuwniczym — inaczej. Garbarnie mają obowiązek przygotowywać do produkcji wszystką skórę, którą otrzymują, chociażby zdrowy rozsądek przemawiał jak najbardziej przeciwko temu. Fabryki obuwia zobowiązane są do zrobienia butów z dostaw

otrzymywanych z garbarni również, powtórzmy, gdy zdrowy rozsądek sprzeciwia się temu, ponieważ z góry wiadomo, iż z takiej skóry powstać mogą tylko złe buty.

Dodajmy, że garbarnie znajdują się bardzo często w trudnej sytuacji. Zgodnie z obowiązującymi wymogami technologicznymi w garbarniach powinien istnieć 20-dniowy zapas skór, by można je było odpowiednio dobrać do procesów garbunkowych. Nierzadko jednak zdarza się tak, iż zapas ten nie przekracza okresu 1-dniowego. Regułą zaś już stało się, że garbarnie dysponują niemal zawsze zaledwie 1-3 przewidzianej ilości surowca. O doborze skór do garbunku nie może być wówczas mowy. Podkreślimy że garbarnie nie posiadają też odpowiedniej ilości, jak też nie mogą chwalić się jakością otrzymywanych od przem. chemicznego garbników. I stąd sytuacja niewesoła, gdy próbuje się w trybie awaryjnym „łatać” istniejące niedobory.

Na całym świecie obserwowaciel można wielki postęp w zakresie stocowania w miejsce tradycyjnej skóry surowców zastępczych a także w zakresie konstruowania i eksploataowania wysokowydajnych maszyn oraz wprowadzenia nowoczesnych technologii produkcji. Nie można powiedzieć byśmy w tych dziedzinach nie mieli pewnych osiągnięć. Wspomnijmy tutaj chociażby o surowcach zastępczych opartych o kauczuk syntetyczny, o różnorodnych tkaninach powlekanych PCV, tzw. flocowanych, o dzianinie zw. siatką obuwniczą itd. Są to jednak przedsięwzięcia s'ale jeszcze bardzo skromne, a ich niedostatek powoduje, niestety, nasza chemia, która nie stworzyła dotąd zaplecza dla przemysłu obuwniczego.

Obecnie na świecie szeroko stosowany jest np. plastikowany poliuretan winylu. Nasza chemia nie zabezpieczyła jednakże produkcji granulatów PCV dla potrzeb obuwniczych. Nasze apretury pozostawiają wciąż bardzo wiele do życzenia. Jeżeli chodzi o sztuczna skórę, która również stosowana jest już na świecie, pierwsze jej jaskółki zapowiedziane zostały dopiero na rok przyszły.

Również w zakresie maszyn sytuacja nie jest najlepsza. Mimo iż przemysł obuwniczy podjął się przygotowania dla siebie niektórych maszyn i urządzeń — trudności są nadal duże. Przydział materiałów dla budowy maszyn są niewystarczające, a mamy tu na myśli zarówno galanterie hutnicze jak stal wyższych jakości, silniki elektryczne, aparaty pomiarowe, akumulatory, wentylatory itp. Nie wszystko da się przy tym zrobić we własnym zakresie, niektóre maszyny trzeba importować. W bieżącej 5-letce import maszyn ze strefy dolarowej zrealizowany został tylko w

62 proc., a dodajmy, że zamierzenia importowe buty już ograniczone do niezbędnego koniecznego minimum.

Rejestr obiektywnych trudności przemysłu obuwniczego można byłoby przedłużyć — już jednak z tego co zostało powiedziane, jasno wynika, że pewne trudności obiektywne muszą doczekać się pozytywnego rozwiązania, tym bardziej, iż przem. obuwniczy zaczął pracować sam na siebie. Sprawa łączy o rzecz ważką: o dobre, wygodne buty dla milionów obywateli.

B. PIŁCZONKOWA



TYLKO W AMERYCE...

...mogło się zdarzyć, że wezwanie do sądu przysięgłych otrzymał dwuletni chłopiec. Miało to miejsce w Grand Junction w stanie Colorado. Uchwalono tu niedawno, że w skład sądu przysięgłych mogą wchodzić nastolatki. Tym razem jednak chyba władze przebrały miarę! Na zdjęciu: 2-letni Charles Mancuso przekracza próg siedziby sądu okręgowego w Grand Junction. CAF

## „Karotynka” i „Marchwit C”

Ogrodnicy zakład handlowy w Grodzisku Mazowieckim rozpoczęła produkcję nowych asortymentów soków pitnych i jarzyn. Będzie to czysty sok z marchwi dla dzieci pod nazwą „Karotynka” i sok z marchwi z dodatkiem soku jabłkowego i witaminy C tzw. „Marchwit C” z przeznaczeniem dla dorosłych.

## Francuzi lubią koty

We Francji przeprowadzono niedawno spis psów i kotów. Po obliczeniach końcowych okazało się, że ten 49-milionowy naród hoduje 5 milionów kotów i 7,1 miliona psów. (mb)

# Święta przy telewizorze

Przed nami święta, a tydzień później — znów dwa dni wolne od pracy: Nowy Rok i niedziela. Tradycyjnym zwyczajem dwa miliony telewizorów pracować będzie wtedy „na pełnych obrotach”. Czy ich właściciele będą się dobrze bawić przy małym ekranie?

TV zaprezentuje w święta dość dużą porcję programów muzycznych i rozrywkowych. Na szczególną uwagę zasługują „Wigilijny koncert symfoniczny”, specjalne wydanie tygodnika aktualności satyrycznych „Wielokropek” oraz program poetycki „Ballada wigilijna”. W pierwszy dzień świąt koncertować będzie dla widzów, po raz pierwszy po powrocie z pełnego sukcesu tournée po USA i Kanadzie — chór chłopięco-męski pod dyr. Stefana Stulgrosza. Tego samego dnia — komedia „Damy i huzary” Aleksandra Fredry, teleturniej „Czytamy Faraona” oraz ciekawie zapowiadający się program estradowy z udziałem piosenkarzy i artystów z zagranicy.

Drugiego dnia świąt — telewizjowie obejrzą m. in. widowisko estradowe „Sirena z Łodzi pochodzi” pióra Jerzego Jurandota, telewizyjny „Koncert życzeń” oraz cykliczny program z Krakowa „Dzwonić cztery razy”.

W Wigilię oraz święta Bożego Narodzenia odbędą się projekcje kilku interesujących filmów zagranicznych, pochodzących z zakupów własnych TV. Przedstawiona zostanie m. in. doskonała amerykańska komedia muzyczna „Lili” reż. Charlesa Waltera ze świetną kreacją Leslie Ca-

ron, nie wyświetlany dotychczas w naszych kinach amerykański film „Rocznik” reż. Clarence Browna, tej samej produkcji „Zabijaka”, włoski film „Bravissimo” oraz dwuseryjny angielski film przygodowy dla młodzieży pt. „Ali i wielbiad”. Poza tym odbędą się premiery od dawna oczekiwanej polskiej filmowej serii telewizyjnej o charakterze sensacyjno-kryminalnym „Kapitan Sowa na tropie”. W roli tytułowej — Wiesław Gołas, a postać jego pomocnika odtwarza Michał Szewczyk. Następne filmy tej 8-odcinkowej serii wyświetlane będą w każdą kolejną niedzielę. Poza parą głównych bohaterów, w półgodzinnych filmach występuje wiele popularnych aktorów i aktorek: Elżbieta Czyżewska, Pola Raksa, Kalina Jędrusik, Bogdan Łazuka i Leon Niemczyk.

Tradycyjnym zwyczajem TV przygotowuje na Sylwestra „Szopkę noworoczną” — tym razem o tematyce Tysiąclecia Państwa Polskiego. Teksty: Jan Brzechwa, Antoni Marianowicz, Janusz Minkiewicz i Marian Załucki. Tego samego wieczoru nadany zostanie film z ostatniego Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie, „Szlakiery roku” — najpopularniejsze polskie i zagraniczne piosenki, film rozrywkowy „Wieczór w Moulin Rouge” i prawdopodobnie transmisja z wielkiego „Balu górników”.

Natomiast na Nowy Rok i ponoworoczną niedzielę, TV zapowiada m. in. „Rozrywkowy Konkurs Miast”, w którym

o palmę pierwszeństwa walczyć będą ze sobą artyści estradowi Łodzi, Katowic, Wrocławia, Poznania i Warszawy, drugi program z cyklu „Spiewające listy” Agnieszki Osieckiej, montaż najpopularniejszych operetek, transmisję z wielkiego koncertu symfonicznego, w którym udział weźmie m. in. Orkiestra Symfoniczna z Lipska i polska solistka — Stefania Woytowicz. Dla miłośników sportu TV szykuje prawdopodobnie pełne relacje z międzynarodowych konkursów narciarskich w Garmisch-Partenkirchen i Innsbrucku, jak również przegląd najciekawszych wydarzeń sportowych 1965 roku pt. „Przeżyjmy to jeszcze raz”.

(le)



Bliźniaczki Kimberley i Karen Webber z Houston (Teksas), które przysły na świat 8 grudnia 1964 r. jako siostry syjamskie, zroszły od mostka do pępka. W lutym tego roku przeprowadzono pomyślnie operację ich rozdzielania. CAF

Neon na sklepie „Tysiąc drobiazgów”, sięga piątego piętra, tutaj ludzie lubią rozmach. Kiedy wreszcie zajęto się drobiazgami, to od razu na wielką skalę — takie odnoszą się wrażenie. Powierzchnie spostrzeżenia paradiwskiego pobytu układają się w mozaikę na której wyraźnie dostrzega się pewne prawidłowości. Towary, usługi, wszechstronne zaspokojenie potrzeb — oto kierunek jaki przyjęto w tym olbrzymim mieście, to się daje zobserwować na każdym kroku a mieszkańcy korzystają z rozlicznych nowości z wyraźną satysfakcją. To co zbudowano, zorganizowano, otwarto, wyprodukowano w ostatnich latach jest poza tym lżejsze, prostsze, barwniejsze, weselsze, wyraźniej kontrastuje w stylu z chłodnymi wspaniałościami marmurów i ponurawą majestatycznością lat poprzednich.

Prospekt Lenina: jedno z wielkich, nowych osiedli, ciągnie się kilometrami wzdłuż niesłychanie rozległej, szerokiej arterii. W parterach potężnych bloków wielkie, prze-

# Tysiąc drobiazgów z Moskwy

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

dostrzeżać się na co dzień jakby zafascynowanie techniką, precyzją, automatami, co oczywiście zaraz kojarzy się ze sputnikami. A sputnik to przy tym oczywiście ulubiona nazwa i element dekoracyjny.

Rozpowszechnił się system samoobsługowego baru szwe-

dzkiego. Można zjeść szybko i zupełnie smacznie. Akcentuje się kulturę obsługi i kulturę obsługiwanych. Personel pracuje sprawnie, szybko i bez ponurej miny. Goście zdejmują płaszcze w szatni, nie palą i nie śmieją. Kawiarnie-bary potwierdzają też przy większych sklepach i domach towarowych.

Z lodami i z szampanem wszystko się zgadza. Tak, jak to już napisano tysiąc razy — sprawdziłem na własne oczy — lody jada się na ulicy na mrozie, a w najróżniejszych innych miejscach obnoszone są na czymś w rodzaju tacy. Szampan na szklanki, jak woda sodowa, do wyboru — słodki, półsłodki i wytrawny.

Wśród młodzieży panuje moda na obce języki. Przed hotelami i kawiarniami odwie-

dzanymi przez cudzoziemców czyhają mali kolekcjonerzy najróżniejszych odznak i zagadują po angielsku, niemiecku, francusku.

Moskiewska ulica o tej porze to największa i jedna z najefektowniejszych jakie można zobaczyć kolekcji futer. Przeważają najbardziej imponujące karakuly. Cena od 300 do 1200 rubli.

W centrum pobudowano na skrzyżowaniach podziemne tunele dla pieszych. Nieustannie płynie nimi ludzki strumień, przechodnie zatrzymują się przy automatach z prasą (wrzucasz monetę dwukopiejkową, energicznie naciskasz dźwignię, wyskakuje „Moskiewska Prawda” albo „Wieczorna Moskwa”). Kolejki jak po „Echo”. Mniejszych po-

wodzeniem cieszą się liczne stoiska z losami loteryjnymi.

W metrze nie ma żadnych biletów. Przy wejściu przechodzi się między niskimi bramkami i wrzuca pięć kopiejek w automat na wysokości ręki. Gdyby ktoś się zagapił i chciał przejść bez tej opłaty, zatrzaśnie się przed nim barierka i zagrozi wejście.

Święci triumfy egzotyczna kuchnia. Oto fragment jadospisu szaszliczarni „Czajka” urządzanej na statku zakotwiczonym u nabrzeża rzeki Moskwy w pobliżu Kremla: bitki baranie z ryżem — 0,36 rubla, czechochobli z baraniny — 0,66, czechochobli z kury — 1,11, tawa-kebab — 1,12, lula-kebab — 0,95, szaszlyk kaukaski (od godz. 17) — 1,14, kurczęta tabaka — 2,08.

Moskiewski trust kawiarni i zakusocnych (zakusocznaja) — trudne do przełożenia słowo, po prostu miejsce gdzie się wstępuje coś przekąsć) poleca w karcie urzędowej (biletówszowych spotkań, wesel, urodzin i — wieczorów rodzinnych. JACEK ADOLF

Z sal wystawowych

Picasso piękny i wesoły

W Krzysztoforach, jak wiadomo, odbywa się wielka wystawa grafik Pablo Picassa. Udostępniona polskim widzom przez Galerię Louise LEIRIS w Paryżu. Pokazano 141 prac graficznych, w tym 72 litografie, 7 akwaforty, i 1 suchoryt (w dodatku wydaje się, iż jest to najstarsza z prac na wystawie pt. „Śmierć w słońcu”), 11 akwafort, 35 barwnych lincytów, 1 mielicki werniks i 14 prac z tzw. serii Vollarda.

Akwaforty, suchoryty, akwatinty, technika mieszana, sztuczki — jak widać zaprezentowano rozmaite techniki uprawiane przez legendarnego mistrza. Publiczność jest nieco rozczarowana, gdyż wszystkie jego prace są jak to się mówi, „czytelne”, wszyscy z łatwością rozpoznają postacie kobiet, mężczyzn, rozmaitego typu sceny zbiorowe, martwe natury itp. Wystawę odwiedzają liczne wycieczki szkolne, które skrupulatnie notują wszystko co widzą.

Jest rzeczą cudowną, iż właściwie po raz pierwszy możemy zetknąć się z pracami najsłynniejszego bodaj twórcy nowoczesnej sztuki, twórcy, który jak wiadomo, określił wyobraźnię i wrażliwość nas

Odpowiedzi redakcji

M. S. (4293), H. S. z ul. Łanowej (4319), J. Leśniak (4318) Nie na wszystkie pytania możemy odpowiedzieć drukiem, dlatego prosimy o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z nami w godz. 10-15.

Joanna Dunis (4322) Informacji udzieli Pani bezpośrednio Ośrodek Szkolenia Zawodowego Centr. Związku Spółd. Pracy (Kraków, Dietla 18).

Stać Czytelniczka (4295) Redzimy porozumieć się z Poradnią Wychowawczo-Zawodową Kuratorium OSK (Kraków, ul. Czarnewiecka 8).

B. Z. (4310) Podajemy Panu adres: Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, ul. Czerwonych Kosynierów 83. Z warunkami przyjęcia, może Pan zapoznać się w redakcji (ul. Wiślna 2, pok. 29).

„Zmartwień!” (4363) Trzeba wystąpić do Wydz. Spraw Lokal. Prez. DRN o wydanie odrębnego przydziału na jeden pokój. Innym wyjściem jest tylko spółdzielnia mieszkaniowa.

wszystkich. A grafiki są rzeczywiście niezwykle, przede wszystkim przez swą rozmaitość, zupełną swobodę i lekkość w wyszukiwaniu poetyk plastycznych i w zakresie konstrukcji formalnej. Właściwie autor zupełnie nie liczy się ze sztuką nowoczesną, którą uprawia i jak wiadomo, której jest symbolem. Na wystawie znajdziemy nawet naszą Annę Jagiellonkę z Muzeum Czartoryskich (Cranach Młodszy) dowcipnie i pomysłowo „na popiersie kobiety” przerobioną.

Zauważcie cykl Betsabe, jak zmyślnie i przekornie autor wyprowadza z kiczowatych i niedbanych szkiców wytworną, subtelną rysunkową konstrukcję.

Niektóre rysunki są wprost roztańczone, wesołe i pogodne. Właściwie wiele prac pokazanych na tej wystawie to niemal żarty rysunkowe, bardzo piękne. Właśnie ta wystawa, którą pokazano w Polsce czaruje przede wszystkim zmysłem humoru Picassa, jego swobodnym szkicowaniem

wszystkiego na co ma ochotę, często wręcz zabawą motywem plastycznym. Czasem wśród masy rozmaitych szkiców, pomysłów zjawia się praca rzeczywiście niezwykła, jak to się mówi — genialna. Chociażby „Wielki akt” złoci-sto-brązowy, naprawdę przejmujący linoryt. Wszystkimi technikami artysta operuje zupełnie swobodnie, niemal, że się ich nie zauważa, a przede wszystkim właśnie czaruje owe zabawne kozy, roztańczone postacie, wzruszające puchate fauny, delikatne antykwizujące profile kobiet, czasem artysta jak gdyby wytwornie delikatnego rysunku umyślnie psuje i dodaje do uspaniałego profilu zupełnie przypadkowe ciapki i kreski itp. Zabawmy się świetnym dowcipem pt. „Malarz i jego model” (prace które pokazano w Krzysztoforach datują się od 1921 roku do lat ostatnich). Jeszcze wróćcie do „Wielkiego aktu kobiecego” zapamiętajcie jego cudowne światło.

„Bachanalia” z 1959 r. (w ogóle sceny bachiczne liczone pokazane są na wystawie), „Polski płaszcz” — litografia

z 1949 r., „Palacz”. (Zresztą na wystawie pokazano cały cykl palaczy) — wesoła kompozycja z żółtych, różowych, czarnych, pomarańczowych kresiek złożona. Groteskowo-makabryczna próba, świetna akwatinta „Czaszka kozy” z 1952 r., „Sowa siedząca na fotelu” (motyw powtarzający się w pokazanych pracach) — rysunek niemal dziecięcy, naiwny i bardzo piękny. „Biały byk” z 1946 r. — (doskonały układ czerni, szarości, bieli. Motyw wielkich corrid, leciutka i świetna akwatinta „Ranny picador”, „Głowa kobiety” z 1948 r., jedna z niewielu prac, których wyrazista czytelność jest nieco zagubiona. A ta koza z kolorowej kompozycji z faunami to doprawdy świetnie plastyczny kawał.

O wielkości Picassa i całej jego twórczości (także malarzkiej) wszystko wiadomo. Ale oglądając go, szczególnie prace wystawione w Krzysztoforach, należy ściągnąć go z pomnika i spędzić co najmniej trzy godziny w wesołym, pogodnym nastroju i zachwycić się absolutną swobodą i pięknem owych 141 prac graficznych.

PIOTR SKRZYNECKI

Można być wielkim miłośnikiem „Piętej” Beethovena, z niecierpliwością oczekiwać na „Trzecią-Eroikę”, z zapalem oklikiwać „Szóstą - Pastorale”, ale „Dziwiątą” wprowadza wszystkich melomanów w nastrój odświętnego podniecenia. Dlaczego tak się dzieje? Przecież — jak twierdzą muzycyści medrzy — pierwsze trzy części „Dziwiąt”, jakkolwiek wspaniałe, ozdobił znamionami geniuszu swego twórcy, ustępują pod względem bogactwa muzycznego innym słynnym symfoniom Beethovena: właśnie „Eroice” czy „Piątą”.

Tak, ale poza tymi trzema pierwszymi częściami pozostała jeszcze w „Dziwiąt” jej część czwarta, niby ostatni wielki atut, rzucony przez kompozytora na artystyczną szalę w finałowej, rozstrzygającej chwili. Finał IX symfonii — to w swoim rodzaju jedyne zjawisko wśród wiedeńskiej klasyki symfonicznej, w którym kompozytor powierzył wykonawstwo nie tylko głosom instrumentalnym: orkiestrze, ale i głosom ludzkim: solistom śpiewakom i chórowi. Niedługo u współczesnych wywoływało to szok i protesty. Śpiewacy w symfonii to przecież tylko orkiestra, czteroczęściowa budowla... Przewzideł Beethoven — i swą „Dzi-

Tygodniowy program telewizji

od dnia 19 do 26 XII 1965 r.

NIEDZIELA

Godz. 10 „Co potrafią lalki” — dla dzieci, 10.45-11 przerwa, 12.20 Progr. dnia, 12.25 Wiadomości, 12.35 PKF, 12.45 „Latarnik” — z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”, 13 Film fab. CSRS — „Opowieści o dzieciach” 14.20 Świat, obyczaj, polityka, 14.40 Dla dzieci: Teledziewczyna pt. „Pocztą”, 15.20 „Król Midas” — film pol. 15.30 „Śpiewa Ewa Demarczyk”, 15.50 Szklana niedziela, 16 „Politechnika-Uniwersytet” — teleturniej, 17 Szklana niedziela, 17.05 Spotkanie z aktorem — Andrzej Łapicki, 17.35 Szklana niedziela, 17.40 Słownik wyrazów obcych, 18 Szklana niedziela, 18.10 Hokej na lodzie mecz NRD-Polska, w przerwie film kr/metr., 19.30 Dobranoc, 19.35 Dziennik, 20.10 „Musique aux Champs Elysees” — koncert rozrywkowy, ok. 20.55 Niedziela sportowa.

PONIEDZIAŁEK

16.50 Progr. dnia, 16.55 Wiadomości, 17 „Zebry” — film dla dzieci, 17.10 Rozkosze łamania głowy, 17.30 „Klakson” — magazyn, 17.50 „Bellerofont” — film rozrywk., 18.05 Nos dla tabakierzy, 18.30 Kino Krótkich filmów, 18.50 „Eureka” — magaz. popul. nauk., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Teatr TV: „Szklana

menażeria”, dramat Tennessee Williamsa, 21.50 Na półkach księgoznawcy, 22 Dziennik.

WTOREK

10 „Grzeszny anioł” — film radz. od 16 lat, 11.30-16.50 przerwa, 16.50 Progr. dnia, 16.55 Wiadomości, 17 Kino „Ptyś” — „Komar i muszka”, 17.15 Spotkanie z przyrodą — progr. film., 17.45 Moje miejsce w życiu, 18.10 „Struś Jonatan” — film rysunkowy, 18.20 „21” — teleturniej, 18.55 „Rodem z Wrocławia” — report., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Wywiad, 20.15 „Grzeszny anioł” — film radz. od 16 lat, 21.45 Dziennik, 22 Z cyklu: „Do Was Rodzice” pt. Lekcja domowa.

ŚRODA

10 „Ballada dla przestępcy” — film USA, 10.50-16.20 przerwa, 16.20 Rozmaitości krakowskie, 16.45 PKF, 16.55 Wiadomości, 17 Bolek i Lolek, 17.10 „Medale i detale”, 17.35 Tygodnik wiejski, 18 Arcydzieła muzyki, 18.20 Wszelchnica: „Astrologia”, 18.50 Sylwetki X Muzy, 19 „Cztery przeboje i mistrz” — film rozrywk., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Portret krakowski”, 20.15 „Ballada dla przestępcy” — film USA, 21.05 Światłowod, 21.30 Dziennik, 21.45 Studio 63 — „Mężczyzna”, autor Jean Cocteau.

CZWARTEK

16.30 Progr. dnia, 16.35 „Skrzyżowanie dróg”, 16.55 Wiadomości, 17 Opowieści znanego rzeźbiarstwa, 17.30 „Nie tylko dla pań”, 17.55 TV Magaz. Medyczny, 18.25 w kramie opery, 18.55 „Myśmy tam byli” — progr. ekonom., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Wieczór z Muslimem Magomajewem — film, 20.15 Nowe sztuki Menandra — progr. hist., 20.40 „Na tropie policjantów” — film ang. od 16 lat, 22.40 Dziennik.

PIĄTEK

15.45 Progr. dnia, 15.50 „Dziadek do orzechów” — dla młodych widzów, 16.40 Progr. tygodnia, 17.10 Wiadomości, 17.20 „Dzień Bożego Narodzenia” — film ang. dla dzieci, 17.30 Miś z okienka, 17.45 „Czarodziejski dywan” — wid. dla dzieci, 18.05 Wielokropek, 18.20 Gawędy wilków morskich, 18.40 „Gospodarze wieczoru wigilijnego” — M. Lipińska i W. Gliński, 18.45 Wigilijny koncert chopinowski, 19.15 Lipińska i Gliński, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Lipińska i Gliński, 20.05 „Lili” — film USA od 16 lat, 21.22 Lipińska i Gliński, 21.25 „Ballada wigilijna” — Ernest Bryll, 22.05 Lipińska i Gliński, 22.10 „Ludwika do runda” — film jug. od 16 lat, 22.30 Lipińska i Gliński.

SOBOTA

11.55 Progr. dnia, 12 Kino „Przygoda” — „All i wielbiad” — film ang., 13.05 Występ chóru chłopięcego i męskiego Państw. Filharmonii w Poznaniu pod dyr. Stefana Stuligroza, 13.35 „Opowieść o pingwinach” — film radz., 13.55 Zyczenia świąteczne — rep. film., 14.05 Teatr Młodego Widza: „Uczeń czarnoksiężnika”, 15.05 „Tele-echo”, 15.45 „Gipsowa figurka” — film pol. z serii: „Kapitan Sowa na tropie”, 16.15 Teatr TV: „Damy i huzary” — komedia A. Fredry, 18 Śpiewa Juliette Greco — film, 18.25 Polska za Płastów — teleturniej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Przedstawiamy” — progr. rozrywk., 21.15 „Gdzie twoje miejsce dziewczyno?” — film duński od 16 lat, 22.45 Kolęda.

NIEDZIELA

12.05 Progr. dnia, 12.10 PKF, 12.25 „Kino Przygoda” — „All i wielbiad” — cz. II film ang., 13.25 „W kramie lalek” — rep. film., 13.45 „Ula z II B”, 14.10 „Bravissimo” film wł., 15.40 „Sezam muzyczny”, „Pajace” — fragm. opery Leoncavallo, 16.45 „Próba generalna” — film pol., 17.05 Łódzki Teatr TV: „Zadroszc kołmołucha” — Moliera, 17.50 TV koncert zyczeń, 18.35 „Niespodzianka” — film z serii: „Kto, który mówi”, 19 Słownik wyrazów obcych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Syrena z Łodzi pochodzi”, 20.45 Niedziela sportowa, 21.10 „Jim Ringo” — film USA od 16 lat.

Z sali koncertowej

„Dziwiątą”

„Dziwiątą” złał usłoneczone podówczas zasady. Dziś „Dziwiątą”, właśnie dzięki swemu wokalnoinstrumentalnemu finałowi, epitemu na słynnym schillerowskim tekście „Ody do radości” (czy — jak niektórzy to widzą — zawaolowanej ody do wolności) zawsze porwa słuchaczy: potęgą brzmienia, rozmachem linii melodycznych, energią rytmu i dynamiki, patosem literackiej treści. Hojnie szafował tu Beethoven wspaniałomyślnością orkiestrowych efektów, nielitościwie obszedł się z krtańmi śpiewaków, każąc tak chórowi, jak i solistom śpiewać w najtrudniejszych ustatwieniach rejestrów głosu ludzkiego.

„Dziwiątą” Beethovena jest zawsze mocnym akcentem sezonu i publiczność koncertowa, czuła się mocno zawiedziona, gdyby ją w którymś z tych sezonów okazyja ta ominęła. W roku koncertowym 1965/66 atrakcję tę już przeżyliśmy: na wieczorach Filharmonii minionego tygodnia.

JERZY PARZYŃSKI

PBP ORBIS Oddział Obsługi Turystycznej Kraków, pl. Szczepański 3

przyjmuje zgłoszenia kandydatów na

KURS SZKOLENIOWY DLA PILOTÓW

do obsługi wycieczek zagranicznych, przyjeżdżających do Polski.

Warunki przyjęcia

- minimum średnie wykształcenie,
- wiek do 50 lat,
- biegła znajomość co najmniej jednego z wymienionych języków obcych: niemieckiego, czeskiego, węgierskiego, angielskiego, włoskiego, francuskiego,
- dobra prezentacja.

Termin składania podań, wraz z życiorysem, do dnia 15 stycznia 1966 r.

PRACOWNICY przedsiębiorstw prywatnych!

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego w Krakowie zawiadamia wszystkich pracowników, zatrudnionych w prywatnych warsztatach rzemieślniczych i w zakładach prywatnego przemysłu, że z tytułu swego zatrudnienia w tych zakładach, tak pracownicy, jak i członkowie ich rodzin, mogą i mają prawo korzystania z wielu świadczeń socjalnych — i tak np.:

- mogą otrzymać skierowanie na leczenie sanatoryjne,
- mogą korzystać ze świadczeń kulturalno-oświatowych i organizowanego wypoczynku świątecznego, wycieczek turystycznych i krajoznawczych,
- dzieci pracowników mogą korzystać ze żłobków, przedszkoli, kolonii letnich i zimowych,
- pracownicy mogą zwracać się do Związku w wypadkach losowych o zapomogi.

Ze wszystkimi swoimi sprawami pracownicy mogą zgłaszać się do Rady Miedzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników Rzemiosła dla m. Krakowa, ul. Floriańska 7, I piętro.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane TPMB w Krakowie, ul. J. Malczewskiego 47 — zatrudni natychmiast 5 INŻYNIERÓW, względnie TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, na stanowiskach kierowników budów — wymagany staż pracy, poządane uprawnienia budowlane, oraz INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA MECHANIKA — na stanowisko kierownika Bazy Sprzętu, wymagana znajomość maszyn budowlanych oraz staż pracy. — Wynagrodzenie do omówienia. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Przedsiębiorstwa — Kraków, ul. J. Malczewskiego 47, w godz. od 7 do 15.

Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Krakowie, ul. Miedziana 17 — zatrudni natychmiast MAGAZYNIERA — do magazynu głównego i MAGAZYNIERA — do rozdzielni. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki w branży metalowej. — Ponadto zatrudni 2 LAKIERNIKÓW NATRYSKOWYCH oraz 2 PALACZY z uprawnieniami. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, w godz. od 7 do 15.

DOM w KRYNICY

na 30-50 osób, nadający się na urządzenie wczasowego rodzinnego — KUPI Przedsiębiorstwo „MOSTOSTAL” — Kraków 28, Kombinat, tel. 424-54.



POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

Oddział w Nowej Hucie

zawiadamia PT Klientów o nadejściu nowego transportu

najmodniejszych, zimowych PŁASZCZY DAMSKICH

które kupić można

w sklepie PSS NOWA HUTA, OSIEDLE SŁONECZNE blok 15.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych — Kraków, ul. Łokietka 20, przyjmie natychmiast MURARZY SZAMOTOWYCH. — Wymagane ukończenie 18 lat. — Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia — Kraków, ul. Łokietka 20, pokój nr 6.

Szpital Miejski im. Edmunda Biernackiego w Krakowie, ul. Trynitańska 11 — zatrudni natychmiast HYDRAULIKA, GONCA oraz PRACOWNIKA PŁACOWEGO. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Administracji Szpitala.

Praca

POMOC domową przyjmę na stałe. Nowa Huta, Na Stoku 48/17.

POMOC domową na stałe — przyjmę zaraz. Osiedle Wierzyca 1/43 — tel. 535-11. 84376-g

PANIENKA po kursie fryzjerstwa damskiego — poszukuje pracy. Kraków, tel. 572-04.

Nauka

TRYKOTARSTWA ręcznego — robót na drutach — kurs otwiera TKWP. Wpisy: Loretkańska 16 — tel. 500-67, Jakuba 19 — tel. 631-41. K-11239

Kupno

MASE perłową zagraniczną kupuje. Wytwórcnia galanterii, Kraków, Reja 23. 84389-g

Lokale

ODSTĄPIĘ pokój tylko dla uczennicy lub studentek. Kraków, Idzikowskiego 8. 84379-g

GARSONIERE wyłączone na spod kwaterek — kupię zaraz. Oferty 84377 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Różne

POSZUKUJE współnika z gotówką, do uruchomienia produkcji artykułu poszukiwanego. Zbyt zapewniony. Warunki do omówienia. Oferty 84400 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KELNERÓW

zatrudni na zabawę sylwestrową w dniu 31 grudnia 1965 r. — Hotel „Orbis — Cracovia”. — Wynagrodzenie prowizyjne 5 — 8 proc. — Bliższe warunki do omówienia na miejscu. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Kraków, al. Puskina 1, pokój nr 2, w godzinach od 10 do 13.

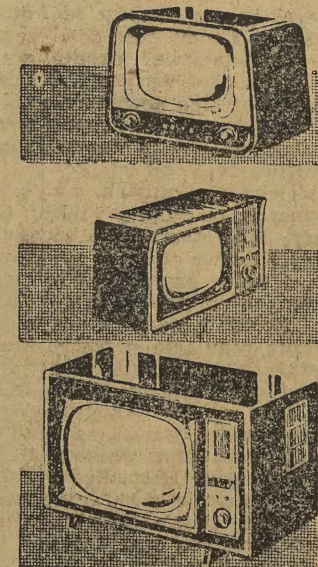
„ZYGZAK” przystawkę do szczyta trykotazy na zwykłej maszynie — sprzedam. Cena 180 zł. Telefon 416-97. 84402-g

MASZYNE „Singer” krytą — sprzedam. Kraków, Zamojskiego 18/1.

SPRZEDAM do „Moskwiacza” 407, 403-IS, 408, oryginalne zawory, świece, żarówki, komplety naprawcze gaźnika. Telefon 416-97. 84404-g

Premiowana sprzedaż

telewizorów produkcji WZT!



Warszawskie Zakłady Telewizyjne i Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych — PROWADZA w okresie od 1 do 23 grudnia 1965 r. — premiowaną sprzedaż telewizorów „TOPAZ”, „AGAT”, „SZAFIR”. Każdy Klient, który w okresie od 1 do 23 grudnia kupi telewizor produkcji WZT w salonach handlowych ZURT w Krakowie

ul. SŁAWKOWSKA 6 ul. 18 STYCZNIA 54 (wieżowiec) ul. LIMANOWSKIEGO 1 RYNEK GŁÓWNY 15 —

bierze udział w losowaniu nagród — ufundowanych przez Warszawskie Zakłady Telewizyjne.

NAGRODY: — telewizory „Topaz”, „Agat”, „Szafir”. Losowanie nagród transmitowane będzie przez TV-Kraków, w m-cu styczniu 1966 r.



# W telegraficznym skrócie

**ŁÓDŹ.** Rozpoczęły się tu obrady plenum ZG PTTK, w których biorą udział: przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński i przewodniczący GKKFIT W. Reczek. Podczas obrad przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński wręczył zastępcy przewodnikom turystycznym odznaczenia państwowe. M. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Gasienica-Tomków, Pluciński i Ziemblic z Zakopanego.

**WARSZAWA.** W meczu bokserkim o mistrzostwo I ligi Gwardia Warszawa pokonała Gwardię Łódź 11:9.

**GDĄSK.** Podczas zawodów lekkoatletycznych w hali Komar uzyskał w pchnięciu kulą 18,88 m (jest to najlepszy wynik halowy w Polsce).

**WARSZAWA.** Po jesiennej rundzie spotkań mistrzowskich piłkarzy w Pucharze „Fairplay” prowadzi: w I lidze Górniki Zabrze, w II lidze Cracovia.

**WROCLAW.** Siatkarze krakowskiego Wawelu przegrali w meczu o mistrzostwo I ligi z Gwardią 1:3.

**WALBRZYCH.** W meczu siatkarskim o mistrzostwo I ligi Chelmiec przegrał z Hutnikiem Nowa Huta 1:3.

**MOSKWA.** W meczu koszykarskim mężczyzn o Puchar Europy CSKA pokonał Vorwärts Berlin 88:57.

**W MIĘDZYNARODOWYM** meczu piłki ręcznej kobiet Slavia Nitro (CSRS) wygrała z Wandą Nowa Huta 19:7 (6:5).

## ECHO SPORTOWE

### Remisowy mecz hokeistów Krakowa

NA sztucznym lodowisku w Krakowie rozgrywany jest półfinalowy turniej ośrodków doskonalenia hokejowego. Mecz kandydatów do zajęcia pierwszego miejsca Katowic i Krakowa zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:0, 0:0, 1:2). W drugim wczorajszym spotkaniu Krynica zremisowała z Janowem 1:1 (0:1, 0:0, 1:0).

W piątek Kraków pokonał Krynicę 6:3, a w rozegranym w Katowicach meczu, Katowice wygrały z Janowem 4:2.

### Łyżwiarstwo

**PO PIERWSZYM** dniu mistrzostw okręgu krakowsko-rzeszowskiego w jeździe figurowej na lodzie (jazda obowiązkowa) w klasie II wśród dziewcząt prowadzi Majka i Kołodziej („Krakowianka”), a wśród chłopców Czakon („Krakowianka”) przed Opryską (Cracovia).

Dziś o godz. 14 dalszy ciąg zawodów.

### Dzudo

W MECZU dzudo Wisła odniosła efektowne zwycięstwo nad wicemistrzem CSRS — Banikiem Ostrawa 10:1. Najciekawszy pojedynek stoczyli P. Stankowicz (posiadacz 1 kyu) przegrywając z krakowianinem Kluba. Poza Klubu w drużynie zwycięzców wyróżnić należy Łaskę, Suchana i Kalinę. Sędziował dr Hapek. (F)

— Tak, szefie. Przyszło mi to do głowy... Pomyślałem o tym, że mogą nas właśnie w ten sposób chcieć skierować na fałszywy trop. Ale...

— Ale?... — Ale mógł, po prostu, nie pomyśleć o tym. Taka szansa też przecież istnieje. Pan Gomez, o ile wiemy, nie jest człowiekiem znajdującym się w kolizji z prawem. Panu Gomezowi mogło nie przyjść do głowy, że policja międzynarodowa zareaguje natychmiast. W końcu, sądząc z tego, że pan Gruber zamówił tak szybko samolot do Wiednia, mógł nie mieć pojęcia o tej całej sprawie, zanim pan Gomez nie przyjechał i nie przedstawił mu tych zdjęć oraz swoich propozycji. Wątpię, żeby tego rodzaju przedsięwzięcia przygotowywano korespondencyjnie. A poza tym, szefie, jeżeli to trop fałszywy, to, to... — zawahał się.

— Chce pan powiedzieć, że nie nie tracimy, bo fałszywy trop to tyle, co żaden, a nie mieliśmy jeszcze wczoraj żadnego?

— Tak, właśnie tak pomyślałem, szefie. Musimy iść za tym tropem, bez względu na to, czy jest prawdziwy, czy nie. Po prostu, dlatego, że nie mamy innego, a ten istnieje.

Didot skinął głową.

— Czy wie pan już, co pan rozumie pod słowami „iść za tym tropem”?

— Nie mam jeszcze rozpracowanego szczegółowo planu, ale myślę, że musimy przede wszystkim skoncentrować się na tym obrazie, bo pan Gruber także będzie na nim koncentrował swoją uwagę. Jeżeli chodzi o pana Grubera, chciałbym przestać o nim myśleć na pewien czas, nie przestając o nim myśleć, jeżeli wolno się tak wyrazić, szefie. Niech sobie żyje w swojej pięknej willi w Stuttgarcie, nie ciarpiąc na bezsenność i brak apetytu, niech sobie kulturuje przekonanie, że żaden policjant w Europie nie może mu położyć ręki na ramieniu i wypowiedzieć owej sakramentalnej formuły,

— Naprawdę, Galeron! Powinien pan zająć się dorastających dziewczęta! Ma pan poczucie melodramatu i nie proponuje pan słuchaczowi zaangażowania jego szarych komórek. Wzruszył mnie pan do łez. Ale co dalej? Oczywiście, trzeba zawiadomić Polaków o możliwości kradzieży obrazu. Nie widzę, niestety, powiązania między tym faktem, a zniszczeniem dobrego samopoczucia pana Grubera. Nie sądzi pan chyba, że ten szanowany obywatel poleci do Polski i da się schwytać funkcjonariuszom prawa w chwili, gdy będzie niósł pod połą marynarki Trzeciego Króla?

— Nie, szefie. Wydaje mi się, że zanim nawiążemy kontakt z Polakami, trzeba wykonać kilka działań. Mam już pewien plan...

I Galeron zaczął mówić, a jego niewinne oblicze nie zmieniło przy tym swego niewinnego wyglądu. Może tylko policzki zarumieniły się nieco bardziej.

Kiedy skończył, pan Didot powiedział, bez cienia drwiny:

— Bardzo rozsądne, bardzo. Ma pan moją zgodę na wszystko.

Galeron zarumienił się jeszcze bardziej, gdyż szef jego rzadko pozwalał sobie na słowa uznania dla podwładnych. Wstał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**BERLIN.** Po pierwszym dniu międzynarodowych zawodów w jeździe szybkiej na lodzie prowadzi: wśród kobiet — Haase (NRD), a wśród mężczyzn Kaplan (ZSRR).

### Koszykarze walczą o Puchar WKZZ

W HALI Korony rozgrywany jest finałowy turniej koszykarzy o Puchar WKZZ. Zespoły Sparty Nowa Huta i Korony są po dwóch dniach turnieju bez straty punktu i dzisiejsze bezpośrednie spotkanie pomiędzy nimi zadecyduje o zajęciu pierwszego miejsca.

A oto wyniki: Sparta — Hutnik 25:52 (41:31), Sparta — Fablok 69:50 (24:33), Korona — Fablok 59:35 (31:12), Korona Hutnik 80:57 (38:26).

### NRD—Polska 6:0

**MIĘDZYPANSTWOWE** spotkanie hokejowe rozegrane w Weisswasser pomiędzy reprezentacjami NRD i Polski zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem zespołu niemieckiego 6:0 (1:0, 4:0, 1:0). Bramki dla NRD zdobyli: Zische 2 oraz Novy, Noack, Tudyka i Buder po 1. Polscy hokeiści z wyjątkiem pierwszej trójki zegrali bardzo słabo.

### Porażka akademikzek

W MECZU dwóch ostatnich drużyn w tabeli I ligi siatkarek — Gedanii i AZS Kraków zwyciężyły zawodniczki Gedanii 3:0 (15:9, 15:11, 15:11). Gra stała na słabym poziomie, ale była wyrównana. Krakowianki, mimo ambicji, nie potrafiły przechręcić szali zwycięstwa na swoją stronę, gdyż po prostu ich umiejętności są jeszcze zbyt małe. Najlepszą zawodniczką w zespole była Biedowa, kilka niezłych momentów miała Rozpendowska. W Gedanii najlepsze: Kulklińska, Radziszewska i Kowalska. (I)

### Zwycięstwo siatkarek Wisły

**WISŁA — START GDĄSK** 3:0 (15:3, 25:17, 15:11). Sędziował p. Korwin z Wrocławia. W meczu siatkarskim o mistrzostwo I ligi Wisła odniosła porażkę gładkie zwycięstwo. Rzeczywiście tylko w pierwszym secie krakowianki nie natrafiły na opór przeciwniczek, wygrywając go 3:0. W drugim secie Start ku ogólnemu zaskoczeniu przejął inicjatywę i prowadził już 11:2. Wówczas jednak siatkarki krakowskie skoncentrowały się i dzięki wymienionym atakom Porzec, Ledwig i częściowo Wiechy wyrównały na 12:12. Następnie przez kilkanaście minut obserwowaliśmy zaciekłe ataki obydwu drużyn i set zakończył się zwycięstwem Wisły 19:17. W końcówce Wisła, mimo dzielnej postawy Łodzianek, panowała na boisku i wygrała trzeciego seta do 11. (F)

# Sport to nie tylko widowisko i rozrywka

— mówi w rozmowie z „Echem” sekretarz KW! PZPR, poseł Mieczysław Hebda

Z WIELKIM zadowoleniem przyjęła opinia sportowa wystąpienie posła ziemi krakowskiej, sekretarza KW PZPR — MIECZYŚLAWA HEBDY podczas generalnej debaty budżetowej w Sejmie. W analitycznym wywodzie przedstawił bowiem zadania i rolę wychowania fizycznego oraz sportu jako czynnika profilaktyki zdrowotnej. Ponieważ problem zasługuje na szczególną uwagę przeprowadziliśmy z posłem Mieczysławem Hebda rozmowę.



— Czy oddziaływanie wychowania fizycznego i sportu jest wystarczające w stosunku do potrzeb społecznych?

— Na pewno nie! Postęp techniczny i dynamiczny rozwój życia narażają człowieka na różnego rodzaju choroby i schorzenia, często dawniej nie znane a spowodowane choćby zwiększonym nasileniem hałasu, czy niewłaściwym odpoczynkiem. Po licznych, całodziennych zajęciach najwięcej wolnego czasu spędzamy przy telewizorze, radziu, na czytaniu książek lub w salach kinowych i teatralnych. Nie jest to wypoczynek w pełni regenerujący siły. To też służy zdrowia przeciętna jest leczeniem przeróżnych schorzeń, na które medycyna mimo ogromnego postępu nie zawsze znajduje skuteczne środki. Dolegliwości tych dąłoby się uniknąć, gdyby wychowanie fizyczne i sport oddziaływały w szerszym niż dotychczas zakresie.

Przed organizacjami sportowo-turystycznymi stoi więc zadanie wyciągnięcia ludzi na świeże powietrze, czy do sal gimnastycznych i przygotowanie atrakcyjnego, czynnego wypoczynku. Warto wspomnieć, że w świetle liczb usportowienie naszego społeczeństwa jest niewystarczające, mimo niewątpliwych postępów w porównaniu z latami ubiegłymi. Tylko 7 proc. ogółu społeczeństwa uprawia sport i wychowanie fizyczne, podczas gdy np. w Czechosłowacji i NRD — 15 proc., a w

ZSRR jeszcze więcej. W środowisku akademickim i szkolnym (starsze klasy) około 20 proc. młodzieży ma kontakt ze sportem, w środowisku związkowym — 10 proc., a w wiejskim zaledwie 3,9 proc. Główna batalia powinna więc być skierowana na wieś i środowisko związkowe.

— Jakie są drogi do szybszego umasowienia wychowania fizycznego?

— Przyspieszenie tempa związane jest z pomocą finansową. I to zarówno ze strony państwa jak i rad narodowych i organizacji społecznych. To jest czynnik najważniejszy — w ogólnym rozrachunku z pewnością opłacalny. Są jeszcze inne, m. in. konieczność oszczędniejszej i racjonalniejszej gospodarki w związkach i klubach. Jeżeli członek klubu zobowiązany jest do płacenia nawet symbolicznej składki, to niechęć poczuwa się do jej uiszczenia, a klub niech należność wyegzekwuje.

Mówiąc o umasowieniu kultury fizycznej i sportu nie sposób pominąć dwóch momentów. Po pierwsze w związku ze zbliżającym się wyżem demograficznym zrzeszenia sportowe powiększą ilość swych członków o 1 milion, dla których trzeba przygotować odpowiednią bazę. Po drugie należy już w zarodku likwidować pewne przejawy elitarności. Z dobrodziejstw kultury fizycznej i sportu korzysta bowiem młodzież przede wszystkim rodziców lepiej zarabiających, to jest tych, którzy mogą kupić swemu dziecku kosztowny sprzęt sportowy, opłacić instruktora, itp. Młodzież biedniejszych rodziców nie mających dostatecznych środków finansowych zazwyczaj rezygnuje z uprawiania sportu (wyjątek — piłkarstwo). Po drugie w wyniku dotychczasowych trudności finansowych kluby interesują się tylko tą młodzieżą, która przedstawia jakiś materiał na wychowawców, natomiast słabsza fizycznie, mniej sprawna jest pomijana. A przecież właśnie ona powinna korzystać z dobrodziejstw wychowania fizycznego, aby wyrosła na zdrowych, silnych ludzi. Tylko wówczas opłaca

się nakłady finansowe na kulturę fizyczną i sport, gdy będziemy wcześniej zapobiegać wadom postawy, które to zjawisko nader często występuje u młodego pokolenia. Należy pamiętać, że sport to nie tylko piękne widowisko i przyjemna rozrywka. Owszem, są to walory bardzo atrakcyjne, ale ponadto musi istnieć ścisła współpraca klubów z organizacjami masowego krzewienia kultury fizycznej. O wykonaniu zadań gospodarczych decyduje bowiem człowiek świadomy swych celów i sprawny do pracy. A te cechy obok innych czynników kształtuje także sport i wychowanie fizyczne.

— Korzystając z okazji pragniemy zapytać co sądzi Pan Poseł o krakowskim sporcie, jego osiągnięciach i brakach?

— O, to zbyt obszerny temat, aby można go omówić w kilku zdaniach. W każdym razie pod względem masowości znajdujemy się w czołowie krajo-owej, choć uwagi przytoczone na wstępie w pełni odnoszą się także do naszego regionu. Jeśli chodzi o wychowanie to nie wykorzystaliśmy wszystkich istniejących możliwości. Warto chyba sięgnąć do najlepszych wzorów naszego zachodniego sąsiada — okręgu śląskiego.

— Więzy sentymentu wiążą Pana z Tarnowem. Proszę powiedzieć jakie są przyczyny, że ten silny niegdyś ośrodek sportu przetrwał kryzys?

— Chyba przeliczono się tam z siłami. Próbowano bowiem od razu wszystkie drużyny doprowadzić do najwyższego szczebla, nie mając do tego dostatecznej bazy ani ludzi. Tamtejsze kluby mogą odzyskać swój blask tylko wówczas, jeśli zmobilizują swe szereg i systematycznie będą stawiać na awans jednej sekcji po drugiej, a nie wszystkich równocześnie. Przy wspólnym wysiłku tryboparcia szerszego aktywu, bez cienia szowinizmu klubowego, może przynieść pożądane efekty.

— I jeszcze jedno pytanie, bardziej osobistej natury. Skąd u Pana Posła wywodzi się sportowe zainteresowanie?

— Przed laty, podobnie jak wielu młodych chłopców, także ugałmiałem za piłką, choć nigdy nie występowałem w jakiejś renomowanej drużynie. Na terenie radiowszczyzny organizowałem wiejskie zespoły sportowe. Później kibicowałem piłkarzom tarnowskim. Dziś uczęszczęm tylko

na niektóre mecze piłkarskie, czasem na zawody siatkówki. Tym niemniej znajduję się stale w kursie najważniejszych wydarzeń, chociażby dzięki mojemu synowi — Zbyszkowi, który jest wielkim entuzjastą sportu. Komentuje w domu wszystkie wyniki, podsuwa mi prasę sportową i jest niejako moim łącznikiem z umiłowaną przed laty dziedziną życia.

Serdecznie dziękujemy za wypowiedź i mamy nadzieję, że jeszcze nieraz usłyszymy Pana w Sejmie przedstawiającego słuszne postulaty podkreślające doniosłą rolę wychowania fizycznego i sportu w życiu społecznym.

Rozmowę przeprowadzili: A. ŚLUSARCZYK J. FRANDOFERT

### Z obrad plenum ZW TKKF

POD przewodnictwem prezesa ZW TKKF — J. Nasadnika obradowało plenum zarządu wojewódzkiego tej organizacji, poświęcone omówieniu planu rozwoju Towarzystwa w ciągu najbliższych 5 lat. Plenum nakreśliło główne kierunki pracy całej organizacji, jak i poszczególnych ognisk a także wskazało najskuteczniejsze drogi wiodące do poprawy aktualnego stanu rozwojowego TKKF. Sporządziło plenum poświęcone także omówieniu rozwoju gimnastyki rekreacyjnej w zakładach pracy.

Składając na zakończenie obrad życzenia działaczom TKKF — J. Nasadnik równocześnie podkreślił, że nadchodzące lata stawiają przed nimi bardzo poważne zadania i trzeba maksymalnie wzmocnić wysiłki aby je w pełni wykonać. W obradach, jako delegat zarządu głównego TKKF uczestniczył były znany koszykarz Wisły — W. Wawro, który ostatnio przeniósł się do stolicy.

### Dokąd pójdziemy?

- BOKS**
- Godz. 11 Hala Hutnika: Hutnik—BBS Bielsko (O mistrzostwo I ligi)
- SIATKÓWKA**
- Godz. 10 Hala Wawelu: AZS—Start Gdynia
- Godz. 12 Hala Wisły: Wisła—Gedania (O mistrz. I ligi drużyn żeńskich) KOSZYKÓWKA
- Godz. 16 Hala Korony: Fablok—Hutnik Sparta—Korona (Turniej drużyn męskich o Puchar WKZZ)
- HOKEJ**
- Godz. 17 Sztuczne lodowisko: Turniej ośrodków doskonalenia hokeja
- PODNOSZENIE CIĘŻARÓW**
- Godz. 10 Sala Olszy: Turniej o Puchar WKZZ

\*  
FINAL masowego turnieju siatkówki organizowanego przez KKKFIT oraz ogniska TKKF „Asklepios” i „Hejnał” odbędzie się dziś (tj. 19 bm.) w sali X Liceum przy ul. Wróblewskiego 8 o godz. 10 (kobiety) i o godz. 16 (mężczyźni).

### Narciarski

#### Bieg Sylwestrowy

ZARZĄD Wojskowego Klubu Sportowego w Zakopanem, Redakcja „Przeglądu Sportowego” w Warszawie i Redakcja „Zołnierza Wolności” w Warszawie organizują tradycyjnie zawody pod nazwą: III Narciarski Bieg Sylwestrowy. Impreza rozpocznie się o godzinie 12 w dniu 31 grudnia br.

W zawodach mają prawo startu wszyscy narciarze-seniorzy oraz juniorzy zrzeszeni w klubach sportowych PZN — bez względu na posiadaną klasę sportową. Zgłoszenie do 20 bm. przyjmuje Sekretariat WKS, Zakopane, ul. Krupówki 24.

### Z notatnika sportowca

ZEBRANIE sekcji lekkoatletycznej Cracovii odbędzie się 20 bm. o godz. 18 w świetlicy klubowej przy ul. Manifestu Lipcowego 27. W PONIEDZIAŁEK 20 bm. o godzinie 19 w Klubie Turysty PTKF — ul. Basztowa 6 — odbędzie się projekcja filmów francuskich o tematyce krajoznawczo-turystycz-



którą już dawno powinien był usłyszeć, niech sobie...

— Naprawdę, Galeron! Powinien pan zająć się dorastających dziewczęta! Ma pan poczucie melodramatu i nie proponuje pan słuchaczowi zaangażowania jego szarych komórek. Wzruszył mnie pan do łez. Ale co dalej? Oczywiście, trzeba zawiadomić Polaków o możliwości kradzieży obrazu. Nie widzę, niestety, powiązania między tym faktem, a zniszczeniem dobrego samopoczucia pana Grubera. Nie sądzi pan chyba, że ten szanowany obywatel poleci do Polski i da się schwytać funkcjonariuszom prawa w chwili, gdy będzie niósł pod połą marynarki Trzeciego Króla?

— Nie, szefie. Wydaje mi się, że zanim nawiążemy kontakt z Polakami, trzeba wykonać kilka działań. Mam już pewien plan...

I Galeron zaczął mówić, a jego niewinne oblicze nie zmieniło przy tym swego niewinnego wyglądu. Może tylko policzki zarumieniły się nieco bardziej.

Kiedy skończył, pan Didot powiedział, bez cienia drwiny:

— Bardzo rozsądne, bardzo. Ma pan moją zgodę na wszystko.

Galeron zarumienił się jeszcze bardziej, gdyż szef jego rzadko pozwalał sobie na słowa uznania dla podwładnych. Wstał.

Po dziesięciu minutach pierwsze słowa zaszyfrowanych komunikatów dopłynęły z masztów radiostacji Interpolu.

3.

„Nie spodziewali się tego, jak zwykle...”

Pan Gruber uśmiechnął się. Przez okno wpadał głęboki szum ulicy: szelest setek opon ślizgających się po mokrym asfalcie, tupot kroków i pomieszane, dalekie odgłosy miasta przybiegające ponad ukrytymi już w mrokach wieczoru dachami tysięcy domów. Naprzeciw okna pulsował jaskrawo czerwony neon reklamujący urodę kobiet, które myją włosy szamponem E-L-I-D-A, E-L-I-D-A, E-L-I-D-A...

Pokój położony był niemal na mansardzie, ale mimo to posiadał ogromne rozmiary. Światło niskiej, ocienionej jedwabnym abażurem, stojącej na stole lampy rzucało różowy cień na twarze trzech mężczyzn siedzących naprzeciw pana Grubera. Oni także uśmiechali się.

— Mnie też wprowadził pan w błąd i o mało nie ruszyłem za tą taksówką, żeby sprawdzić, czy nie jest pan śledzony! — powiedział najmłodszy z trzech panów, wysoki, mniej więcej trzydziestoletni człowiek o dystygowanym wyglądzie i pięknie wypielęgnowanych dłoniach, którymi opłótł kolano założywszy nogę na nogę i odsunawszy się wraz z krzesłem na pewną odległość od stołu. — To było zupełnie zdumiewające! — Roześmiał się, ale w śmiechu jego była nutka podziwu.

— Od lat powtarzam wam, moi drodzy, że policja to wielkie dzieci... — powiedział pan Gruber poważnie. — Wydaje mi się, że do policji wstępują przeważnie młodzieńcy, którzy w pewien sposób nie osiągnęli nigdy granicy dojrzałości.

(Ciąg dalszy nastąpi) (9)